

ADPIS

Przemyśl, dnia 21 lipca 2011 r.

Trybunał Konstytucyjny  
Aleja Szucha 12a  
00-918 Warszawa

**Wnioskodawca:**

Związek Zawodowy Pracowników Wymiaru  
Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej  
Reprezentowany przez  
adw. Marka Kowalczyka

Sygn. akt Tw 2/11

**PISMO W WYKONANIU ZARZĄDZENIA Z DNIA 11 LIPCA 2011 R.  
DORĘCZONEGO PEŁNOMOCNIKOWI W DNIU 15 LIPCA 2011 R.**

Działając na podstawie udzielonego mi pełnomocnictwa (odpis pełnomocnictwa w aktach sprawy) wobec doręczonego mi w dniu 15 lipca 2011 r. zarządzenia z dnia 11 lipca 2011 r. w zakresie wezwania do uzupełnienia braków formalnych wniosku podtrzymując stanowisko w sprawie niniejszym uzupełniam wykazane braki formalne i podnoszę co następuje:

**Ad. 1**

Zgodnie z treścią art. 92 ust. 1 Konstytucji RP „Rozporządzenia są wydawane przez organy wskazane w Konstytucji, na podstawie szczegółowego upoważnienia zawartego w ustawie i w celu jej wykonania. Upoważnienie powinno określać organ właściwy do wydania rozporządzenia i zakres spraw przekazanych do uregulowania oraz wytyczne dotyczące treści aktu”. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wskazuje się, iż „Istota rozwiązania przyjętego w art. 92 ust. 1 Konstytucji polega więc na tym, że wszystkie podstawowe kwestie dotyczące przyszłej regulacji powinny być przesądzone w akcie delegującym, czyli w ustawie” (wyrok z 26 maja 2009 r., P 58/07), przy czym „(...) 1) rozporządzenie powinno być wydane na podstawie wyraźnego, szczegółowego upoważnienia ustawy w zakresie określonym w upoważnieniu, w celu wykonania ustawy (niedopuszczalne jest domniemanie kompetencji do wydania rozporządzenia); 2) akt ten nie może być sprzeczny nie tylko z ustawą, na podstawie której został wydany, ale i z normami konstytucyjnymi, a także z wszelkimi obowiązującymi ustawami, które w sposób bezpośredni lub pośredni regulują materie będące przedmiotem rozporządzenia; 3) jeżeli rozporządzenie ma określić tryb postępowania, to powinno to zrobić

*tak, aby zachowana była spójność z przepisami” (wyrok z 31 marca 2009 r., K 28/08). Trybunał Konstytucyjny uznał bowiem, iż „Niedopuszczalne jest sformułowanie upoważnienia, które w istocie upoważnia nie do wydania rozporządzenia w celu wykonania ustawy, lecz do samodzielnego uregulowania kompleksu zagadnień bez wskazówek w tekście ustawy. Ustawowe umocowanie do wydania rozporządzenia nie może pozostawiać prawodawcy zbyt daleko idącej swobody kształtowania merytorycznych treści rozporządzenia. Akt wykonawczy wydany na podstawie wadliwego – w rozumieniu art. 92 ust. 1 Konstytucji – upoważnienia ustawowego traci swój wykonawczy charakter i z tego powodu nie może w sposób pozytywny przejść testu zgodności z Konstytucją” (wyrok z dnia 23 lutego 2010 r., K 1/08).*

Przechodząc zatem do treści przepisu art. 155 § 6 ustawy o ustroju sądów powszechnych należy stwierdzić, iż przepis ten nie może w ocenie Wnioskodawcy przejść w sposób pozytywny testu zgodności z Konstytucją.

Po pierwsze art. 155 § 6 ustawy o ustroju sądów powszechnych sprzeczny jest w swej treści z resztą ustawy w zakresie w jakim ustawodawca zdecydował o „braku możliwości” ustanowienia regulacji ustawowej określającej wynagrodzenia asystentów sędziów. Porównanie bowiem treści art. 91 i 91a ustawy o ustroju sądów powszechnych, a w szczególności § 1c art. 91 tegoż aktu normatywnego, oraz art. 151 § 1 ustawy o ustroju sądów powszechnych z art. 155 § 6 ustawy o ustroju sądów powszechnych wyraźnie wskazuje, iż prawodawca kształtując wysokość wynagrodzeń zarówno sędziów, jak i referendarzy sądowych posłużył się materiają ustawową przekazując jedynie kompetencje do wydania rozporządzenia w art. 91 § 8 ustawy o ustroju sądów powszechnych tj. jedynie w zakresie określenia stawki dodatku funkcyjnego sędziów, podczas gdy w przypadku asystentów sędziów ustawodawca posłużył się delegacją ustawową do wydania rozporządzenia określającego wysokość ich wynagrodzenia w całości. Powyższe wskazuje wyraźnie, iż ustawodawca w sposób sprzeczny z art. 92 ust. 1 Konstytucji mimo możliwości uregulowania w przepisie ustawy zasad wynagradzania asystentów sędziów, tak jak zrobił to w odniesieniu do pozostałych grup określonych w ustawie, wbrew zasadzie państwa prawa o regulowanie materii dotyczących praw i wolności obywateli w aktach rangi ustawowej oraz w sprzeczności z samą ustawą o ustroju sądów powszechnych ustanowił delegację ustawową zawartą w art. 155 § 6 ustawy o ustroju sądów powszechnych.

Po drugie sama treść art. 155 § 6 ustawy o ustroju sądów powszechnych powoduje niemożność dookreślenia jakie kryteria winny być brane pod uwagę w zakresie w jakim należy „uwzględnić poziom wynagrodzeń sędziów, referendarzy sądowych i urzędników sądowych”. Powyższe wynika z faktu indywidualizacji wynagrodzenia sędziów, referendarzy i urzędników sądowych. Zgodnie bowiem z treścią art. 91 § 1c ustawy o ustroju sądów powszechnych „Podstawę ustalenia wynagrodzenia zasadniczego sędziego w danym roku stanowi przeciętne wynagrodzenie w drugim kwartale roku poprzedniego, ogłaszane w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej "Monitor Polski" przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego na podstawie art. 20 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353, z późn. zm.), z zastrzeżeniem § 1d.”, przy czym w myśl art. 91 § 1 ustawy o ustroju sądów powszechnych „Wysokość wynagrodzenia sędziów, zajmujących równorzędne stanowiska sędziowskie, różnicuje staż pracy lub pełnione funkcje” oraz zgodnie z § 7 „Wynagrodzenie sędziów różnicuje ponadto dodatek za długoletnią pracę, wynoszący, począwszy od szóstego roku pracy, 5% wynagrodzenia zasadniczego i wzrastający po każdym roku o 1%, aż do osiągnięcia 20% wynagrodzenia zasadniczego”. Należy przy tym wskazać, iż art. 91a §1 stanowi, że „Sędziemu obejmującemu stanowisko w sądzie rejonowym przysługuje wynagrodzenie zasadnicze w stawce pierwszej. Sędziemu obejmującemu stanowisko w sądzie okręgowym przysługuje wynagrodzenie zasadnicze w stawce czwartej, a jeżeli na niższym stanowisku otrzymywał już wynagrodzenie w stawce czwartej albo piątej - przysługuje mu wynagrodzenie zasadnicze w stawce, odpowiednio, piątej albo szóstej. Sędziemu

obejmującemu stanowisko w sądzie apelacyjnym przysługuje wynagrodzenie zasadnicze w stawce siódmej, a jeżeli na niższym stanowisku otrzymywał już wynagrodzenie w stawce siódmej albo ósmej - przysługuje mu wynagrodzenie zasadnicze w stawce, odpowiednio, ósmej albo dziewiątej". O takim sposobie regulacji decyduje fakt, iż w myśl art. 63 § 1 oraz art. 64 § 1 ustawy o ustroju sądów powszechnych nominacja do sądu wyższej instancji stanowi awans dla sędziego, co mogłoby uzasadniać wzrost wynagrodzenia poprzez zastosowanie innej wyższej stawki.

Zestawienie powyższych regulacji dotyczących wynagrodzenia sędziów z kwestionowaną delegacją ustawową art. 155 § 6 ustawy o ustroju sądów powszechnych powoduje, iż nie jest możliwym ustalenie wysokości wynagrodzenia asystentów sędziów poprzez „uwzględnienie wysokości wynagrodzenia sędziów” nie wspominając o pozostałych grupach wymienionych w tym przepisie, albowiem w stosunku do sędziów wynagrodzenie ustalane jest indywidualnie w zależności od sądu, w którym dany sędzia orzeka związanego z awansem, oraz z uwzględnieniem stażu pracy, wysługi lat oraz przysługujących dodatków funkcyjnych.

Należy wskazać, iż w przypadku pozostałych grup wymienionych w tym przepisie również ustawodawca zdecydował się na ich indywidualizację. Otóż wysokość wynagrodzenia zasadniczego referendarzy sądowych określona jest ustawowo w art. 151 § 1 ustawy o ustroju sądów powszechnych i wynosi 75% wynagrodzenia zasadniczego w stawce podstawowej sędziego sądu rejonowego, powiększone o należną składkę z tytułu ubezpieczenia społecznego. Jednocześnie po siedmiu latach pracy na stanowisku referendarza sądowego wynagrodzenie zasadnicze podwyższa się do wysokości 75% wynagrodzenia zasadniczego w stawce pierwszej awansowej sędziego sądu rejonowego, powiększone o należną składkę z tytułu ubezpieczenia społecznego, a po dalszych siedmiu latach pracy - do wysokości 75% wynagrodzenia zasadniczego w drugiej stawce awansowej sędziego sądu rejonowego, powiększone o należną składkę z tytułu ubezpieczenia społecznego.

Jeżeli z powyższymi regulacjami dot. wynagrodzenia pozostałych pracowników wymiaru sprawiedliwości zestawimy wynagrodzenie urzędników sądowych wynikające z Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 marca 2010 r. w sprawie stanowisk i szczegółowych zasad wynagradzania urzędników i innych pracowników sądów i prokuratury oraz odbywania stażu urzędniczego (Dz.U. Nr 49, poz. 299) powstaje pełna dowolność w zakresie kształtowania wysokości wynagrodzeń asystentów sędziów, albowiem powyższy akt wykonawczy reguluje w załącznikach nie tylko wysokość wynagrodzenia (załącznik nr 3), ale również mnożniki służące do ustalenia wysokości dodatku z tytułu zajmowanego stanowiska lub pełnionej funkcji (załącznik nr 4). Powyższe powoduje, iż organ uprawniony do wydania rozporządzenia, nie dość, że może je wydać - bądź nie - albowiem nie jest wskazane w jakich okolicznościach koniecznym jest wydanie rozporządzenia, ale ma również pełną swobodę pomiędzy wyborem wysokości wynagrodzeń przyjętych w rozporządzeniu mających określać wysokość wynagrodzenia asystentów sędziów. Rozpiętość kwot stanowiących wynagrodzenie urzędników sądowych rozciąga się od kwoty 1500 (minimalna wysokość wynagrodzenia urzędnika sądowego na stanowisku wspomagającym zgodnie z załącznikiem nr 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 marca 2010 r. w sprawie stanowisk i szczegółowych zasad wynagradzania urzędników i innych pracowników sądów i prokuratury oraz odbywania stażu urzędniczego) do kwoty 5.200 i to bez uwzględnienia stażu pracy i innych czynników indywidualnych określonych dla obliczenia wysokości wynagrodzenia tej grupy pracowników.

Zestawienie powyższych regulacji dot. wynagrodzenia sędziów, referendarzy i urzędników sądowych w konsekwencji prowadzi do możliwości określenia wysokości wynagrodzenia asystentów sędziów od kwoty 1126 zł (najniższe urzędnika sądowego) do 10.329,05 zł (najwyższe wynagrodzenie sędziego sądu apelacyjnego) przy uwzględnieniu tylko wysokości „zasadniczego wynagrodzenia”. Należy przy tym jeszcze raz podkreślić, iż

ustawodawca formułując art. 155 § 6 ustawy o ustrojów sądów powszechnych nie dość, że nakazał odnieść się do wynagrodzenia tychże grup, ale również nie zawęził ich do "wysokości zasadniczego wynagrodzenia" co powoduje, że przy ustalaniu wysokości wynagrodzenia asystentów sędziów winy być brane pod uwagę wysokości wynagrodzeń określonych indywidualnie skutkiem czego jest uznanie, że brak jest regulacji ustawowej odpowiadającej wymogom treści art. 92 ust. 1 Konstytucji.

Również wskazanie w art. 155 § 6 ustawy o ustrojów sądów powszechnych konieczności uwzględnienia zasady różnicowania wynagrodzenia asystentów sędziów w zależności od tego, czy zatrudnieni są w sądzie rejonowym, okręgowym czy apelacyjnym nie może stanowić o przejściu przez test zgodności z Konstytucją tej delegacji ustawowej. Należy bowiem wskazać, iż żaden z przepisów prawa, zarówno ustawy o ustroju sądów powszechnych, jak i innych ustaw, przy założeniu dopuszczalności takiego działania wbrew dotychczasowemu orzecznictwu Trybunału Konstytucyjnego, nie reguluje zakresu czynności wykonywanych przez asystentów sędziów w zależności od miejsca zatrudnienia asystenta sędziego tj. w sądzie rejonowym, okręgowym czy apelacyjnym. A zatem odkodowanie zamiaru ustawodawcy, wbrew literalnemu brzmieniu art. 92 ust. 1 Konstytucji, może nastąpić jedynie w drodze wykładni innych niż ustawa o ustroju sądów powszechnych aktów normatywnych (o czym poniżej).

## Ad. 2

Bez wątplenia dla takiego stwierdzenia kluczowym zdaje się regulacja aktu rangi podustawowej, tj. Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 listopada 2002 r. w sprawie szczegółowego zakresu i sposobu wykonywania czynności przez asystentów sędziów. (Dz. U. Nr 192, poz. 1613) w brzmieniu obecnie obowiązującym, a zatem nadanym Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 listopada 2006 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie szczegółowego zakresu i sposobu wykonywania czynności przez asystentów sędziów (Dz. U. Nr 220, poz. 1610). Pomijając oczywiście dopuszczalność tak zastosowanej techniki legislacyjnej, w której ustalenie treści przepisu stanowiącego delegację ustawową następuje na podstawie innego aktu wykonawczego wydanego w wykonaniu innej delegacji ustawowej należy wskazać, iż zgodnie z § 3 ust. 2 tegoż Rozporządzenia „2. Do samodzielnych czynności asystenta należy: 1) sporządzanie projektów orzeczeń; 2) sporządzanie projektów uzasadnień orzeczeń; 3) sporządzanie projektów zarządzeń przygotowujących sprawę do rozpoznania na rozprawie lub posiedzeniu; 4) przygotowywanie projektów zarządzeń w zakresie warunków formalnych aktu oskarżenia; 5) kontrola sprawności, terminowości i prawidłowości wykonywania zarządzeń sędziego przez sekretariat wydziału; 6) kierowanie wystąpień do osób i instytucji o informacje niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy; 7) kontrola terminowości sporządzania opinii przez biegłych; 8) wstępna analiza akt spraw przydzielonych do referatu sędziego; 9) wstępna analiza zarzutów zawartych w środkach odwoławczych; 10) podejmowanie czynności sprawdzających w sprawach zawieszonych oraz przedstawianie sędziemu stanu spraw nierozpoznanych; 11) wypełnianie kart statystycznych; 12) gromadzenie orzecznictwa i literatury przydatnych do rozpoznawania spraw sądowych oraz wykonywanie innych czynności związanych z działalnością orzeczniczą sędziów, z którymi współpracuje, wynikających ze specyfiki danego wydziału sądu; 13) sporządzanie projektów odpowiedzi na pisma wpływające do danej sprawy, niestanowiące wniosków procesowych; 14) podejmowanie czynności w zakresie wykonywania orzeczeń w sprawach karnych i w sprawach rodzinnych. 3. Asystent wykonuje inne czynności niż wymienione w ust. 2, mające wpływ na sprawność i racjonalność postępowania, na polecenie sędziego”. Literalna wykładnia wskazuje zatem, iż bez względu na sąd, w którym zatrudniony jest asystent sędziego wykonuje on te same czynności,

albowiem nie doszło do różnicowania czynności asystentów sędziów w zależności od „instancji”, ani też sądu w jakim są oni zatrudnieni, a co najwyżej w jednym przypadku (pkt 12) od „specyfiki danego wydziału sądu”.

Należy przy tym zwrócić uwagę, iż w polskim porządku prawnym dotyczącym postępowań sądowych nie zostały przewidziane żadne przepisy wskazujące na kompetencje asystentów sędziów. W przepisach zarówno Kodeksu postępowania cywilnego (ustawa z dnia 17 listopada 1964 roku, Dz.U. Nr 43, poz. 296 z późn. zm. dalej: kpc), Kodeksu postępowania karnego (ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku, Dz.U. Nr 89, poz. 555 z późn. zm. dalej: kpk) Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia (ustawa z dnia z dnia 24 sierpnia 2001 roku, Dz.U. Nr 106, poz. 1148) brak jest bowiem jakiegokolwiek przepisu wskazującego na czynności asystenta sędziego. Jeżeli zatem asystent sędziego zgodnie z § 3 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości sporządza projekty uzasadnień, orzeczeń czy zarządzeń oraz wykonuje inne „czynności pomocnicze” takie jak np. gromadzenie orzecznictwa i literatury przydatnej do rozpoznania spraw sądowych oraz wykonywanie innych czynności związanych z działalnością orzeczniczą sędziów, z którymi współpracuje, wynikających ze specyfiki danego wydziału sądu czy też kontrola sprawności, terminowości i prawidłowości wykonywania zarządzeń sędziego przez sekretariat wydziału należy uznać, iż nie ma uzasadnionych podstaw do ustanawiania kryterium różnicowania wynagrodzeń asystentów sędziów za tą samą pracę w różnych sądach.

Tym samym aby odkodować zamysł ustawodawcy w przypadku kwestionowanego przepisu art. 155 § 6 ustawy o ustroju sądów powszechnych znowu należy sięgnąć, wbrew treści art. 92 ust. 1 Konstytucji, do odpowiednich przepisów proceduralnych, aby wykazać zasadność, bądź bezzasadność uwzględnienia kryterium „możliwości” różnicowania wynagrodzeń asystentów sędziów w zależności od sądu w jakim są oni zatrudnieni, zwłaszcza, iż ustawodawca nie posłużył się kryterium „instancyjności postępowania”.

W odniesieniu do k.p.c. należy wskazać, iż właściwość funkcjonalna została określona w przepisach art. 16 i 17 k.p.c. zgodnie z którymi, co do zasady sądy rejonowe rozpoznają wszystkie sprawy z wyjątkiem spraw, dla których zastrzeżona jest właściwość sądów okręgowych, a zatem spraw wyliczonych e-numeratywnie w art. 17 k.p.c. Jednocześnie z treści działu I księgi pierwszej części pierwszej k.p.c. wynika, iż niezależnie od właściwości funkcjonalnej, istnieją przepisy wspólne mające zastosowanie do czynności procesowych w postępowaniu sądowym w każdej instancji, takie jak wymogi formalne pism, doręczenia, terminy itd. W każdym bowiem przypadku niezależnie od instancji sądu koniecznym jest zachowanie prawa wynikającego z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Jeżeli zatem do zakresu czynności asystentów sędziów należy „kontrola sprawności, terminowości i prawidłowości wykonywania zarządzeń sędziego przez sekretariat wydziału” po uprzednim „sporządzeniu projektów zarządzeń przygotowujących sprawę do rozpoznania na rozprawie lub posiedzeniu” to nie ma znaczenia czy powyższa kontrola odbywa się w sądzie I czy II instancji, czy też w sądzie rejonowym, okręgowym czy apelacyjnym. Zasady bowiem są te same. Należy bowiem wskazać, iż w myśl art. 316 § 1 k.p.c. „Po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy; w szczególności zasądzeniu roszczenia nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że stało się ono wymagalne w toku sprawy”, a zatem skoro asystent sędziego „gromadzi orzecznictwo i literaturę przydatną do rozpoznawania spraw sądowych” to w uwzględnieniu przepisu art. 316 § 1 k.p.c. wykonuje za każdym razem te same czynności albowiem musi uwzględnić „stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy” tj. zmiany zarówno w sferze faktów, jak i prawa. Również wymogi dotyczące orzeczeń (dział IV Tytułu VI k.p.c.) i uzasadnień (art. 328 § 2 k.p.c.) są wspólne dla wszystkich sądów o czym świadczy liczne orzecznictwo zarówno Sądu Najwyższego, jak i sądów apelacyjnych (porównaj: Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 16 lutego 2011 r. I ACa 21/11, LEX nr 837768, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2011 r. II PK 168/10, LEX nr 786375 i inne). A zatem asystent sędziego zarówno w sądzie rejonowym, okręgowym, jak i apelacyjnym sporządzając projekty orzeczeń oraz projekty uzasadnień

orzeczeń musi kierować się tymi samymi regułami. Oczywiście można by bronić tezy sformułowanej w skierowanym do wnioskodawcy zarządzeniu Trybunału Konstytucyjnego dotyczącej „różnicy powagi i poziomu skomplikowania spraw” w różnych instancjach i sądach, gdyby nie fakt, iż nie jest uprawnionym generalizowanie w odniesieniu do spraw jednostkowych powierzonych do rozpoznania w sądach powszechnych a dotyczących praw i wolności obywateli, nie ma bowiem spraw identycznych. Co prawda zgodnie z treścią art. 17 k.p.c. do właściwości sądów okręgowych należą sprawy „1) o prawa niemajątkowe i łącznie z nimi dochodzone roszczenia majątkowe oprócz spraw o ustalenie lub zaprzeczenie pochodzenia dziecka, o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa oraz o rozwiązanie przysposobienia, 2) o ochronę praw autorskich i pokrewnych, jak również dotyczących wynalazków, wzorów użytkowych, wzorów przemysłowych, znaków towarowych, oznaczeń geograficznych i topografii układów scalonych oraz o ochronę innych praw na dobrach niematerialnych, 3) o roszczenia wynikające z Prawa prasowego, 4) o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu sporu przewyższa siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych, a w postępowaniu w sprawach gospodarczych sto tysięcy złotych, oprócz spraw o alimenty, o naruszenie posiadania, o ustanowienie rozdzielności majątkowej między małżonkami, o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym oraz spraw rozpoznawanych w elektronicznym postępowaniu upominawczym, 4<sup>1</sup>) o wydanie orzeczenia zastępującego uchwałę o podziale spółdzielni, 4<sup>2</sup>) o uchylenie, stwierdzenie nieważności albo o ustalenie nieistnienia uchwał organów osób prawnych lub jednostek organizacyjnych niebędących osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną, 4<sup>3</sup>) o zapobieganie i zwalczanie nieuczciwej konkurencji, 4<sup>4</sup>) o odszkodowanie z tytułu szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem” jednakże powyższe nie decyduje o „poziomie skomplikowania sprawy”, a już tym bardziej o „mniejszej lub większej odpowiedzialności” przy wykonywaniu czynności przez asystentów sędziów. Można bowiem sobie wyobrazić, co wielokrotnie ma miejsce, iż do sądu rejonowego trafia sprawa o zapłatę, w której koniecznym jest przeprowadzenie postępowania dowodowego co do wszystkich okoliczności, tj. powstania stosunku zobowiązaniowego, daty jego powstania, ustalenia okoliczności dot. treści tegoż stosunku, zasadności kwoty dochodzonej w postępowaniu, jej wymagalności zaś do sądu okręgowego trafia sprawa również o zapłatę, która ma na celu odroczenie jedynie terminu płatności przez Dłużnika nawet kosztem odsetek, w której to sprawie nic nie jest sporne. Waga tych spraw jest nieporównywalna. Takie same sytuacje zachodzą pomiędzy postępowaniem II instancyjnym toczącym się w sądzie apelacyjnym oraz sądzie okręgowym. Możliwe jest bowiem, że apelacja skierowana do sądu apelacyjnego nie pozostawia żadnych wątpliwości co do słuszności wyroku wydanego w sądzie okręgowym orzekającym jako sąd I instancji, a do sądu okręgowego wydziału odwoławczego trafia apelacja z wnioskami dowodowymi zgłoszonymi zgodnie z treścią art. 381 k.p.c., w wyniku której koniecznym jest przeprowadzenie kilku rozpraw, albowiem zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 386 § 1 k.p.c. sąd II instancji winien wydać wyrok reformacyjny, bądź oddalić apelację. Nadmienić należy, iż przepisy znajdujące zastosowanie w postępowaniach wynikających z art. 17 k.p.c. podlegają rzadziej zmianie, niż przepisy jakie musi zastosować Sąd Rejonowy, dla przykładu bowiem ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (art. 17 pkt 4<sup>3</sup> k.p.c.) jest co prawda ustawą z dnia 16 kwietnia 1993 r., jednakże od daty ogłoszenia tekstu jednolitego tj. od dnia 1 września 2003 r. (Dz. U. Nr 153, poz. 1503) uległa zmianie tylko 7 krotnie podczas gdy np. ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy od daty ogłoszenia tekstu jednolitego tj. od dnia 16 lutego 1998 r. (Dz. U. Nr 21, poz. 94) zmieniała się 50-krotnie, z czego po kilka razy w jednym roku. Porównanie skali zmian pokazuje zatem, iż nie jest uprawnionym stwierdzenie, że sprawy rozpoznawane w sądach apelacyjnych, okręgowych czy rejonowych różni „waga” tych spraw z samego faktu ich wniesienia do danego sądu.

Również w odniesieniu do kodeksu postępowania karnego przepisy decydujące o właściwości funkcjonalnej tym bardziej nie uprawniają do uznania zasadności „różnicowania”

wynagrodzenia asystentów sędziów z uwagi na czynności jakie zostały im powierzone. Wystarczy bowiem zwrócić uwagę choćby na przepis art. 24 k.p.k. zgodnie z którym „§ 1. Sąd rejonowy orzeka w pierwszej instancji we wszystkich sprawach, z wyjątkiem spraw przekazanych ustawą do właściwości innego sądu. § 2. Sąd rejonowy rozpoznaje ponadto środki odwoławcze w wypadkach wskazanych w ustawie”.

Jednocześnie zgodnie z art. 25 § 1 k.p.k. „Sąd okręgowy orzeka w pierwszej instancji w sprawach o następujące przestępstwa:

1) zbrodnie określone w Kodeksie karnym oraz w ustawach szczególnych,

2) o występki określone w rozdziałach XVI i XVII oraz w art. 140-142, art. 148 § 4, art. 149, art. 150 § 1, art. 151-154, art. 156 § 3, art. 158 § 3, art. 163 § 3 i 4, art. 165 § 1, 3 i 4, art. 166 § 1, art. 173 § 3 i 4, art. 185 § 2, art. 189a § 2, art. 210 § 2, art. 211a, art. 252 § 3, art. 258 § 1-3, art. 265 § 1 i 2, art. 269, art. 278 § 1 i 2 w zw. z art. 294, art. 284 § 1 i 2 w zw. z art. 294, art. 286 § 1 w zw. z art. 294, art. 287 § 1 w zw. z art. 294, art. 296 § 3 oraz art. 299 Kodeksu karnego,

3) o występki, które z mocy przepisu szczególnego należą do właściwości sądu okręgowego.”

Wymienione przepisy przewidują zatem, że zarówno sądy rejonowe i okręgowe orzekają jako sądy I instancji. Wobec powyższego zarówno czynności służbowe asystentów sędziów zatrudnionych w sądach okręgowych jak i rejonowych mogą wymagać tożsamego wysiłku wynikające z konieczności znajomości i zastosowania tych samych przepisów dotyczących postępowania przed sądem I instancji, w tym zasad sporządzania wyroków i uzasadnień. Wskazania wymaga także, iż poziom skomplikowania tych spraw może być przy jest często zbieżny albowiem zgodnie z art. 33 § 2 k.p.k. jeżeli w akcie oskarżenia - oprócz przestępstwa podlegającego właściwości sądu okręgowego - zarzuca się oskarżonemu również popełnienie przestępstw należących do właściwości sądu rejonowego, to również co do tych ostatnich właściwy jest sąd okręgowy jako sąd wyższego rzędu. Możliwym jest także wystąpienie sytuacji kiedy to sąd okręgowy rozpoznaje nieskomplikowaną sprawę dotyczą przestępstw z art. 278 § 1 i 2 w zw. z art. 294, art. 284 § 1 i 2 w zw. z art. 294, art. 286 § 1 w zw. z art. 294, art. 287 § 1 w zw. z art. 294 z uwagi na fakt, iż jego właściwość wynika jedynie z faktu popełnienia czynu w stosunku do mienia znacznej wartości. Skomplikowanie takich spraw może być mniejsze niż spraw rozpoznawanych przez sądy rejonowe dotyczących przestępstw z art. 278 § 1 k.k., art. 286 § 1 k.k. lub art. 297 § 1 k.k. Jednocześnie wskazać należy, iż ustawodawca nie wyłączył sądów rejonowych od rozpoznania skomplikowanych spraw albowiem w art. 25 § 3 k.p.k. stworzył jedynie możliwość przekazania do rozpoznania sądowi okręgowemu, jako sądowi pierwszej instancji, sprawy o każde przestępstwo, ze względu na szczególną wagę lub zawiłość. Szczególna zawiłość sprawy może także skutkować wydaniem przez sąd pierwszej instancji postanowienia o rozpoznaniu jej w składzie trzech sędziów w trybie art. 28 § 3 k.p.k.

Na zbieżność czynności wykonywanych przez asystentów sędziów zatrudnionych w sądach rejonowych, okręgowych i apelacyjnych wpływają także przepisy kodeksu postępowania karnego stanowiące, iż w procedurze karnej także i sądy rejonowe rozpoznają środki odwoławcze od orzeczeń wydanych przez sądy rejonowe oraz zapadłe w toku postępowania przygotowawczego. Asystenci sędziów zatrudnieni w wydziałach karnych sądów rejonowych sporządzają zatem projekty postanowień w przedmiocie zażaleń o jakich mowa ustawie (np. art. 75 § 3 k.p.k., art. 254 § 3 k.p.k.) oraz przygotowują projekty orzeczeń dotyczących na postanowienia zapadłe w toku postępowania przygotowawczego lub o odmowie jego wszczęcia. Wskazać przy tym należy, iż asystent sędziego przygotowując projekt orzeczenia o jakim mowa art. 330 § 1 k.p.k. winien zawrzeć w jego uzasadnieniu także powody uchylenia, a w miarę potrzeby także okoliczności, które należy wyjaśnić, lub czynności, które należy przeprowadzić. Różny stopień skomplikowania spraw prowadzonych przez organy postępowania przygotowawczego może skutkować koniecznością poświęcenia przez asystenta sędziego znacznego wysiłku na przygotowanie projektu orzeczenia odpowiadającego wymogom określonym w art. 330 § 1 k.p.k. Jednocześnie może wymagać

to znacznie większego nakładu pracy niż przygotowanie przez asystenta wykonującego czynności służbowe w sądzie odwoławczym projektu uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego zawierającego zapatrywania prawne i wskazania o jakich mowa w art. 442 § 3 k.p.k.

W konsekwencji uznać należy, iż asystent sędziego zatrudniony w wydziale karny w sądzie rejonowym, okręgowym, jak i apelacyjnym sporządzając projekty orzeczeń oraz projekty uzasadnień orzeczeń musi kierować się tymi samymi regułami.

Powyższe odnosi się również do postępowania w sprawach o wykroczenia, jak i w postępowaniach karno skarbowych z uwagi na liczne odesłania do k.p.k. znajdujące się w tych aktach prawnych.

Ostatecznie należy podnieść, iż w przypadku asystentów sędziów, tak jak i w przypadku urzędników sądowych, nie znajduje uzasadnienia sformułowanie „*różnicy dotyczącej powagi i poziomu skomplikowania spraw*” również i z tej przyczyny, że fakt wykonywania pracy w sądzie okręgowym, czy apelacyjnym, w przeciwieństwie do sędziów, nie jest związany z awansem asystenta sędziego do tego sądu. Przepisy ustawy o ustroju sądów powszechnych nie przewidują bowiem w ogóle możliwości awansu asystenta sędziego. Zatrudnienie w danym sądzie jest jedynie wypadkową zdania pozytywnie konkursu na stanowisko asystenta sędziego z możliwością w ogóle aplikowania do takiego sądu, albowiem każdy sąd samodzielnie zamieszcza ogłoszenia o przeprowadzonym naborze na stanowisko asystenta sędziego, przy czym kryterium jest jedno tj. ukończenie aplikacji i zdanie egzaminu końcowego, a wcześniej ukończenie studiów prawniczych i odbycie stażu urzędniczego.

Jednocześnie należy wskazać, iż praktyka przyjęta przez organ upoważniony do wydania rozporządzenia dot. wynagrodzenia asystentów sędziów wobec „blankietowości” art. 155 § 6 ustawy o ustroju sądów powszechnych wynika jedynie z wysokości budżetu przyjętego dla sądownictwa powszechnego, co winno spotkać się z dezaprobatą jako naruszające prawo do jednakowego wynagradzania za tę samą pracę. Nie można bowiem z ilości środków publicznych przeznaczonych na wynagrodzenie asystentów sędziów, które nie są odrębną pozycją budżetową, a stanowią część pozycji budżetowej na wynagrodzenia urzędników sądowych i asystentów sędziów wywodzić konieczności różnicowania wynagrodzeń za tą samą pracę.

Konkludując tą część należy zatem wskazać, iż różnicowanie wynagrodzeń asystentów sędziów z uwagi na „szczęście” zatrudnienia u dysponenta II stopnia środków publicznych (sądy apelacyjne) czy też dysponenta III stopnia (sądy okręgowe) czy też w jednostkach podległych dysponentowi III stopnia (sądy rejonowe) nie może stanowić o formułowaniu wniosków o „*różnicy powagi i poziomu skomplikowania spraw*” rozpoznawanych w poszczególnych instancjach z uwagi na czynności jakie wykonuje asystent sędziego w sądach powszechnych. A zatem kwestionowana delegacja ustawowa nie spełnia wymogów art. 92 ust. 1 Konstytucji, albowiem nie ma przesłanek znajdujących oparcie w źródłach obowiązującego na terenie Rzeczypospolitej Polskiej prawa do uznania istnienia kryterium „uzasadniającego” różnicowanie wynagrodzeń za pracę, która jest wykonywana w takim samym zakresie (vide Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości dot. czynności asystentów sędziów) w różnych sądach. Jeżeli bowiem nie ma podstaw do „różnicowania” pracy asystentów sędziów, a tym samym ich wynagrodzeń w świetle art. 155 § 6 ustawy o ustroju sądów powszechnych i wydanego na tej podstawie aktu wykonawczego dochodzi do naruszenia art. 2 Konstytucji, art. 32 ust. 1 i 3 Konstytucji oraz art. 7 lit. a pkt i Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych (Dz. U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94 zał.) oraz art. 18<sup>3c</sup> § 1, 2 i 3 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (Dz. U. z 1998 r., Nr 21, poz. 94 ze zm.) przewidującą wbrew podstawowym zasadom różny poziom wynagrodzenia mimo wykonywania przez asystentów sędziów pracy o równej wartości, „jednakowej pracy” oraz „porównywalnej odpowiedzialności i wysiłku”.

Niejako na marginesie należy zauważyć, iż relacjonowanie powagi i poziomu



skomplikowania spraw w zależności od przedmiotowo właściwej dla ich merytorycznego rozpoznania instancji sądowniczej może rodzić zasadne wątpliwości co do zgodności takiej praktyki z dyrektywami art. 45 ust. 1 Konstytucji. Wskazuje ona bowiem na rzekome istnienie spraw błahych bądź mało skomplikowanych - a zatem obarczonych *a priori* „mniejszą odpowiedzialnością i wysiłkiem” osób przy nich pracujących - li tylko z uwagi na to, iż zostały wniesione do sądu niższej instancji, mimo, iż w każdym przypadku dotyczą one przecież Konstytucyjnych praw i wolności jednostki. Powyższe winno budzić niepokój zarówno wśród prawników, jak i zwykłych obywateli o jakość ochrony ich praw i wolności.

### Ad. 3

Zupełnie niezrozumiałym dla Wnioskodawcy jest próba wykazywania przez Trybunał Konstytucyjny w niniejszej sprawie wystąpienia przez Wnioskodawcę „w imieniu Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Asystentów Sędziów w interesie asystentów sędziów innych niż zatrudnieni na podstawie art. 31 ust. 3 ustawy o KSSiP ” na podstawie „wypisu z protokołu posiedzenia Krajowej Rady odbytego w dniu 19 listopada 2010 r.”. Po pierwsze § 5 ust. 1 Statutu Związku Zawodowego Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości RP stanowi, iż „Związek jest dobrowolną i samorządną organizacją, powołaną do reprezentowania i obrony praw, interesów zawodowych i socjalnych pracowników. Jednocześnie zgodnie z § 7 ust. 1 tegoż statutu „Prawo zrzeszania się w Związku, z uwzględnieniem ograniczeń wynikających z odrębnych ustaw, mają pracownicy: 1) sądów powszechnych, 2) Ministerstwa Sprawiedliwości, 3) instytutów naukowo-badawczych oraz jednostek podległych lub nadzorowanych przez Ministra Sprawiedliwości, bez względu na podstawę nawiązania stosunku pracy”. Zgodnie z § 8 tegoż Statutu „Celem Związku jest: reprezentowanie pracowników i innych osób, o których mowa w § 7, obrona ich godności, praw oraz interesów, zarówno zbiorowych, jak i indywidualnych, a w szczególności: interesów materialnych, socjalnych, zdrowotnych, kulturalnych członków oraz ich rodzin, praw pracowniczych w zakresie wykonywanej pracy zawodowej, wynagrodzenia, warunków socjalno-bytowych oraz bezpieczeństwa i higieny pracy, współuczestniczenie w tworzeniu korzystnych warunków pracy, bytu i wypoczynku”. Powyższe cele Wnioskodawca realizuje zgodnie z § 9 Statutu „sposób określony odrębnymi przepisami prawa, w szczególności przez: reprezentowanie swoich członków wobec pracodawców, władz i organów państwowych oraz samorządowych, organizacji społecznych, instytucji i innych podmiotów, podejmowanie interwencji w przypadkach konfliktów między pracownikiem a pracodawcą, czuwanie nad warunkami bezpieczeństwa i higieny pracy, uczestniczenie w opracowywaniu projektów aktów prawnych wpływających na status pracownika resortu sprawiedliwości, uczestniczenie w opracowywaniu projektów innych aktów prawnych, współuczestniczenie w podejmowaniu decyzji w sprawach zatrudnienia i wynagrodzeń, uczestniczenie w opiniowaniu pracowników, inicjowanie działalności oświatowo-kulturalnej i rekreacyjnej, sprawowanie społecznego nadzoru nad działalnością pracowniczych kas zapomogowo-pożyczkowych, prowadzenie działalności wydawniczej i prasowej, udzielanie pomocy członkom Związku oraz rodzinom zmarłych członków Związku”. Należy przy tym wskazać, iż zgodnie z treścią art. 191 ust. 1 pkt 4 Konstytucji „Z wnioskiem w sprawach, o których mowa w art. 188, do Trybunału Konstytucyjnego wystąpić mogą: ogólnokrajowe organy związków zawodowych oraz ogólnokrajowe władze organizacji pracodawców i organizacji zawodowych”, przy czym zgodnie z ust. 2 tegoż przepisu „Podmioty, o których mowa w ust. 1 pkt 3-5, mogą wystąpić z takim wnioskiem, jeżeli akt normatywny dotyczy spraw objętych ich zakresem działania”. Tym samym kwestionowanie legitymacji czynnej Wnioskodawcy jest nieuprawnione, albowiem Wnioskodawca spełnia powyższe wymogi. Odnosząc się do protokołu, to należy wskazać, iż kwestia zainicjowania postępowania w sprawie wynika z Uchwały nr 13

Wnioskodawcy nie zaś protokołu, ten bowiem nie ma mocy wiążącej w przeciwieństwie do Uchwał, które stanowią akt prawa związkowego co wynika z treści § 23 Statutu Wnioskodawcy. Jednocześnie przepisy Statutu Wnioskodawcy zgodne są z ustawą z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (tj. Dz. U. z 2001 r., Nr 79, poz. 854 ze zm.). W ocenie Wnioskodawcy ogólnokrajowe władze organizacji związkowej pracowników wymiaru sprawiedliwości są uprawnione do występowania w zakresie obrony praw pracowników wymiaru sprawiedliwości, do których ustawodawca zaliczył asystentów sędziów o czym stanowi art. 155 § 2 ustawy o ustroju sądów powszechnych.

Niejako na marginesie należy wskazać, iż zgodnie z art. 58 ust. 1 oraz art. 59 ust. 1 Konstytucji gwarantują wolność zrzeszania się, a zatem asystent sędziego ma prawo być członkiem zarówno Związku zawodowego, (w tym Wnioskodawcy), jak i Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Asystentów Sędziów. Nie zmienia to jednak kompetencji dla Wnioskodawcy do wystąpienia z wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego, w przypadku w jakim w wyniku licznych konsultacji zauważa problem konstytucyjności przepisów prawa dotyczących pracowników wymiaru sprawiedliwości.

Ostatecznie należy wskazać, iż zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, „Trybunał umarza postępowanie na posiedzeniu niejawnym, jeżeli akt normatywny w zakwestionowanym zakresie utracił moc obowiązującą przed wydaniem orzeczenia przez Trybunał”. Art. 39 ust. 3 powyższej ustawy stanowi, że przepisu tego nie stosuje się, jeżeli wydanie orzeczenia o akcie normatywnym, który utracił moc obowiązującą przed wydaniem orzeczenia, jest konieczne dla ochrony konstytucyjnych wolności i praw. Trybunał Konstytucyjny w swoich orzeczeniach wielokrotnie podkreślał, że zawarta w przepisie art. 39 ust. 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym regulacja „stanowi wyjątek od zasady kontroli konstytucyjności aktów normatywnych obowiązujących i - jak każde odstępstwo - nie może być interpretowana rozszerzająco. Dlatego też przyjęć należy, że powołany przepis określa kryterium materialnoprawne oceny aktów normatywnych, które utraciły moc obowiązującą, wyrażające się w «ochronie konstytucyjnych wolności lub praw». Ponadto wydanie takiego orzeczenia przez Trybunał, a więc merytoryczne rozpoznanie sprawy, ma być «konieczne» dla wspomnianej ochrony” (postanowienie z 8 czerwca 2009, sygn. P 95/08, OTK ZU nr 6/A/2009 r., poz. 91). Ponieważ kwestionowane przepisy naruszają konstytucyjne wolności i prawa w zakresie równego traktowania przez ustawodawcę asystentów sędziów, braku dyskryminacji przy określaniu ich wynagrodzenia za jednakową pracę, które to prawa wymagają zapewnienia ochrony z uwagi na nieprawidłowości w zakresie legislacyjnym koniecznym jest wydanie przez Trybunał Konstytucyjny orzeczenia w sprawie. Umorzenie przez Trybunał Konstytucyjny niniejszej sprawy w kontekście planowanej zmiany ustawy, która to zmiana w wielu zakresach bazuje na tożsamy z poprzednimi, a w opinii wnioskodawcy błędnych założeniach prawno-ustrojowych, stanowić może w ocenie postronnych obserwatorów omawianego procesu, a przede wszystkim samego Ministerstwa Sprawiedliwości jako inicjatora i promotora planowanych zmian, o przyzwoleniu na tworzenie również w przyszłości przepisów prawa naruszających konstytucyjne prawa i wolności obywateli.

Mając powyższe na uwadze wnoszę jak dotychczas.

Adwokat  
Marek Kwiatkowiak